

SŁOWO

PRZEDSTAWICIELSTWA

WILNO, Piątek 28 marca 1930 r.

Redakcja i Administracja, Wilno Ad. Mickiewicza 4 otwarta od 9 do 4. Telefony: Redakcji 17-82, administracji 228 druk 262.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicą 7 zł. Konto czekowe P.K.O. nr 2409. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów nie zamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
BIENIAKÓW — ul. Białej Kolumny.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
GŁĘBSZTYK — ul. Białej Kolumny.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa, W. Włodzimierow.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIENIEC — sklep tytoniowy S. Zwierzynski.
KLECK — sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13, S. Matecki.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa, Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michałskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia „Iskra — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 12.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9, N. Tarasiejski.
WILEJKI POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Jucewskiego.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WÓLKOWYSK — Księgarnia T-wa „Ruch”.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry, jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3 gr. 40. Za tekstem 15 groszy. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. Wzrostach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 groszy.

KUTIEPOW

Przesilenie rządowe pod znakiem zapytania

Z ZA KORDONÓW

SITUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI

Zagadka tajemniczego porwania generała Kutiepowa zdawałoby się, nigdy nie zostanie rozwiązana! Prasa paryska, która niezwykle drobiazgowo i długo interesowała się losami generała a niejednokrotnie na własną rękę prowadziła poszukiwania, zniechęconą trudnościami zaniechała starań, mających na celu wyświechtanie ponurej tajemnicy. W chwili właśnie gdy już o Kutiepowie zapomniano, jak bomba gruchnęła rewelacyjne oświadczenie prefekta policji francuskiej p. Perriera, dokładnie odtwarzające porwanie i wywiezienie generała Kutiepowa z granic Francji. Prefekt Perrier od początku prowadził śledztwo, które jak się okazuje do ostatniej chwili prowadziło nie było z niezwykłym nakładem energii. Rezultaty tych dochodzeń przetrząsał właśnie ostatni dziennikarz paryski p. Perrier.

P. Daszyński swoje

WARSZAWA, 27. III. Pat. Kancelaria Sejmu wydała dziś komunikat, który powołując się na odpowiednie artykuły konstytucji, podkreśla, że poprawki Senatu wpłynęły do Sejmu 15 marca. Ostatni zatem termin dla zajęcia wobec nich stanowiska miła dla Sejmu w niedzielę dnia 30 go marca.

Komisja budżetowa Sejmu powzięła w dniu 25 marca uchwałę, na podstawie której pewne poprawki Senatu przyjęto, pewne odrzucono. Marszałek Sejmu nie zwołał aż do ostatniego możliwego terminu posiedzenia Sejmu w nadziei, że tymczasem przemienie przesilenie rządowe, wywołane uchwałą Sejmu z dnia 14-go marca, starał się bowiem trzymać zwięzłym, że podczas przesilenia rządowego cięła ustawodawcze nie odbywają się posiedzenia, zwłaszcza co do przedmiotów, w których musiałby się nowy rząd wypowiedzieć.

Komisja budżetowa Sejmu powzięła w dniu 25 marca uchwałę, na podstawie której pewne poprawki Senatu przyjęto, pewne odrzucono. Marszałek Sejmu nie zwołał aż do ostatniego możliwego terminu posiedzenia Sejmu w nadziei, że tymczasem przemienie przesilenie rządowe, wywołane uchwałą Sejmu z dnia 14-go marca, starał się bowiem trzymać zwięzłym, że podczas przesilenia rządowego cięła ustawodawcze nie odbywają się posiedzenia, zwłaszcza co do przedmiotów, w których musiałby się nowy rząd wypowiedzieć.

Komisja budżetowa Sejmu powzięła w dniu 25 marca uchwałę, na podstawie której pewne poprawki Senatu przyjęto, pewne odrzucono. Marszałek Sejmu nie zwołał aż do ostatniego możliwego terminu posiedzenia Sejmu w nadziei, że tymczasem przemienie przesilenie rządowe, wywołane uchwałą Sejmu z dnia 14-go marca, starał się bowiem trzymać zwięzłym, że podczas przesilenia rządowego cięła ustawodawcze nie odbywają się posiedzenia, zwłaszcza co do przedmiotów, w których musiałby się nowy rząd wypowiedzieć.

Podziękowanie Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA, 27. III. Pat. Sekretariat osobisty P. Marszałka Piłsudskiego, świadkami: P. Marszałek Piłsudski serdecznie dziękuje wszystkim, którzy w dniu Jego imienin złożyli Mu, lub nadesłali dowody pamięci i podarunki. Specjalnie dziękuje P. Marszałek miłym dzieciom z całej Polski za ich listy i prezenciki.

Konferencja w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej

WARSZAWA, 27. III. PAT. W Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej pod przewodnictwem p. min. Prystora odbyła się konferencja z udziałem wiceministra gen. Hubickiego, przedstawicieli departamentu ubezpieczeń Głównego Urzędu Ubezpieczeń i okręgowych urzędów ubezpieczeń oraz ogólnopanstwowego i okręgowych związków Kas Chorych.

Konferencja ta miała na celu określenie kompetencji oraz zakresu prac okręgowych związków Kas Chorych i ogólnopanstwowego związku Kas Chorych w dziedzinie działalności administracyjnej, leczniczej i gospodarczej, oraz określenie wzajemnego stosunku tych instytucji, następnie uzgodnienie działalności lustracyjno - inspekcyjnej okręgowych związków Kas chorych i okręgowych urzędów ubezpieczeń.

Obrady trwały cały dzień. Poza omówieniem tych spraw przedstawiciele poszczególnych związków Kas Chorych przedstawił sprawozdania z działalności związków.

P. Skunzo Yoskizaka na G. Śląsku

KATOWICE, 27. III. Pat. Wczoraj bawił w Katowicach szef delegacji japońskiej przy Międzynarodowym Biurze Pracy w Genewie minister Skunzo Yoskizaka wraz ze swym sekretarzem Shigetami Sawa celem zapoznania się ze stosunkami w przemyśle na Górnym Śląsku. Goście japońscy w towarzystwie naczelnika wydziału Ministerstwa Przem. i Handlu inż. Pudowskiego i inspektora pracy Maskego zwiedzili szereg zakładów przemysłowych jak Skarboferm, Chorzów i huty Giescheho.

Odczyt b. premjera Świtalskiego w Filharmonji

B. premier dr. Kazimierz Świtalski wygłosił przed odczyt w sali Filharmonji dziś w piątek o godz. 6 wieczorem.

Poszukiwania jeszcze nie zostały ostatecznie ukończone, cały szereg drobnych szczegółów śledztwa jest jeszcze badany i sprawdzany. Według słów Perriera najbliższe dni mogą dostarczyć bardzo sensacyjnych wyników, które pozwolą ustalić nawet nazwiska winnych porwania.

Zamierzenia posła Jana Piłsudskiego

WARSZAWA 27. III. (tel. wł. „Słowa”). Poseł Jan Piłsudski w ciągu dnia dzisiejszego konferował kolejno z przedstawicielami klubów przyczem centrolew wysłał reprezentantów wspólnie a klub Narodowy wogóle nie wysłał przedstawiciela do Belwederu, gdzie poseł Piłsudski odbywał konferencje przesyłając tylko pismo, w którym daje wyraz swemu zapatrywaniu iż konferencje uważa za zbędną, gdyż stanowisko polityczne klubu jest znane.

W godzinach wieczornych po skończonych konferencjach z przedstawicielami klubów poselskich poseł Jan Piłsudski naradzał się przez czas dłuższy z Marszałkiem Piłsudskim.

Do sytuacji politycznej przybył nowy element, a mianowicie zwolanie przez marszałka Daszyńskiego po odbytej na Zamku z Prezydentem Rzeczypospolitej konferencji, posiedzenia Sejmu na sobotę godzinę 11-tą. Na porządek dzienny tego posiedzenia marszałek Daszyński postawił tylko sprawozdanie komisji budżetowej o zmianach przeprowadzonych przez Senat w budżecie

Z kół zbliżonych do posła Jana Piłsudskiego komunikują nam, że zarówno nieprzejednane stanowisko stronnictw sejmowych, które uporczywie watawarzą treść swych deklaracji złożonych prof. Szymańskiemu oraz zwolanie posiedzenia Sejmu pomimo nie mianowania rządu, sprawiło iż poseł Jan Piłsudski zapatrjuje się dziś daleko bardziej pesymistycznie na powodzenie swojej misji aniżeli wczoraj.

Poseł Piłsudski uważa, że wyznaczenie posiedzenia Sejmu jest zaskoczeniem go i uniemożliwieniem rządowi zajęcia stanowiska wobec zmian przeprowadzonych przez Senat w budżecie. Tęgodnia stanowisko stronnictw sejmowych i marszałka Sejmu bezspornie zdrażnia sytuację uniemożliwiając myślenie nawet o stworzeniu rządu pacyfikacji.

Osoby, które rozmawiały z poselem Piłsudskim zapewniają, iż on osobiście uważa rozwiązanie Sejmu i rozpisanie wyborów za jedyny sposób wyjścia z sytuacji, są nawet tacy, którzy omawiali z poselem Piłsudskim termin nowych wyborów. Mowa była o lipcu.

Dzień jutrzejszy t.j. piątek poświęci poseł Piłsudski pracy nad personalnym składem nowego rządu, którego utworzenie możliwe jest tylko w tym wypadku o ile posiedzenie Sejmu będzie odwołane. Odwołanie posiedzenia Sejmu nie jest sprzeczne z przepisami Konstytucji, gdyż przewiduje ona wyraźnie, że budżet może wejść w życie w brzmieniu uchwalonym przez Senat albowiem Sejm według art. 25 Konstytucji ma prawo przeprowadzenia zmian w uchwałach Senatu nie ma zaś bynajmniej obowiązku.

Z jakimi przedstawicielami stronnictw konferował pos. Jan Piłsudski

WARSZAWA, 27. III. Pat. Desygnowany do tworzenia rządu pos. Jan Piłsudski poświęcił dzień dzisiejszy na odbycie konferencji z przedstawicielami klubów parlamentarnych. Klub Narodowy uchylił się od udziału w konferencji, zaznaczając, że stanowisko jego zostało zadeklarowane w czasie konferencji z marszałkiem Szymańskim. Imieniem centrolewu przybyli na konferencję do Belwederu p. wicemarszałek Michał Róg oraz pp. postowie Mieczysław Niedziałkowski i Jan Dębski. W czasie konferencji tworzący rząd pos. Piłsudski poruszył sprawy, związane z koniecznością odprężenia sytuacji politycznej, a to w celu umożliwienia spokojnych wyborów, zamiarem bowiem desygnowanego szefa rządu jest w najbliższym już czasie zaproponować Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej rozwiązanie Sejmu i rozpisanie nowych wyborów.

Następnie p. pos. Jan Piłsudski odbył konferencję z przedstawicielami klubu P. P. S. Frakcja Rew. posłami Jaworowskim i Malinowskim, przedstawicielem N. P. R. — lewicę pos. Waszkiewiczem oraz przedstawicielami klubów mniejszościowych, które były reprezentowane: Klub Żydowski przez sen. Dawidsona i sen. Koenaera, Klub Ukraiński przez posłów Lewickiego i Celewicza, Klub Białoruski przez posła Jeremicza. Przedstawiciele Klubu Niemieckiego nie mogli skorzystać z zaproszenia na konferencję, znajdując się bowiem poza Warszawą.

Konferencje posła Jana Piłsudskiego

WARSZAWA, 27. III. PAT. Konferencja posła Jana Piłsudskiego z przedstawicielami Centrolewu wyznaczona została na dziś na godz. 13 min. 30. Przed konferencją o godz. 12 odbędzie się w Sejmie wspólna narada klubów lewicy i centrum.

Dymisja rządu kanclerza Müllera

BERLIN, 27. III. PAT. Gabinet Rzeszy na posiedzeniu swem o godz. 19-ej po krótkiej naradzie uchwalił podać się do dymisji.

BERLIN, 27. III. PAT. Bezpośrednio po powzięciu przez gabinet Rzeszy uchwały o podaniu się rządu do dymisji kanclerz Müller udał się do prezydenta Hindenburga w celu zakomunikowania mu tej uchwały. Prezydent Hindenburg przyjął dymisję gabinetu, powołując ministrom tymczasowe prowadzenie agend rządowych do czasu utworzenia nowego rządu.

Powodem dymisji zatarg rządu z stronnictwami koalicyjnymi na tle reformy ubezpieczeniowej

BERLIN, 27. III. PAT. W ciągu dzisiejszego przedpołudnia sytuacja przesileniowa, wywołana niepowodzeniem rokowań między rządem Rzeszy a stronnictwami koalicyjnymi w sprawie reformy ubezpieczeniowej od bezrobocia, nie uległa zasadniczo zmianie. Przed południem kontynuowane były nerady kanclerza Muellera przy współudziale innych ministrów Rzeszy z przywódcami stronnictw koalicyjnych oraz z wydelegowanymi przez te stronnictwa rzeczoznawcami i fachowcami ustawodawstwa społecznego.

Wrażenie wczorajszej mowy min. Zaleskiego w Niemczech

BERLIN, 27—III. PAT. Cała prasa niemiecka podaje w „obszernych streszczeniach” przemówienie, wygłoszone wczoraj przez min. Zaleskiego na bankiecie w Towarzystwie Międzynarodowych Badań w Warszawie. Dzienniki „demokratyczne” wstrzymują się od komentarzy, natomiast prasa nacjonalistyczna opatrnie mowę tytułami: „Triumf Polski z powodu zawarcia umowy likwidacyjnej i traktatu handlowego”, „Zaleski podkreśla sukcesy polskie, osiągnięte przez Polskę w umowach z Niemcami”, „Centrowa „Germania” pisze: Mowa min. Zaleskiego czytana będzie w Niemczech nie bez uczucia gorzkości. Min. Zaleski ma niestety zupełną rację, twierdząc, iż Polska przez zawarcie umowy likwidacyjnej z Niemcami odniosła tylko korzyści. Dziennik wskazuje, że w rękach niemieckich pozostało w chwili zawarcia umowy zaledwie 10 proc. niemieckiej własności ziemskiej w Polsce. Z 29 tys. byłych pruskiech osiedli rentowych zaledwie połowa znajduje się w posiadaniu niemieckim. Zabezpieczenie tych osiedli zostało postanowieniem o prawie odkupu silnie ograniczone.

Unia litewsko-łotewska

Z Kowna donoszą: W niedzielę 23 b. m. w wielkiej auli Uniwersytetu staraniem T-wa jednolite litewsko-łotewskiej został zorganizowany wyjazd dr. Jana Szlupasa, poświęcony zagadnieniu unii litewsko-łotewskiej.

Idea utworzenia zjednoczonego litewskiego państwa — zaznaczył na wstępie prelegent — nie jest dzisiaj nowością, urzędującym jest możliwe i aktualne. Kwestja ta, zdaniem prelegenta, wiąże się z rewizją granic państw wschodnich, którą uważa za niunikną. Idea unii litewsko-łotewskiej ma zwolenników zarówno w Litwie jak i w Łotwie.

Rzeczywistym twórcą idei połączonego litewsko-łotewskiego państwa jest w Litwie dr. J. Szlupaś. Prace nad tem rozpoczął bardzo dawno, gdyż od 1885 roku. W czasie wielkiej wojny dr. Szlupaś udał się z Ameryki przez Japonię do Rosji, gdzie w 1917 roku naradził się z kierownikami litewskiego ruchu narodowego w sprawie realizacji unii litewsko-łotewskiej. Do dalszej pracy nad porozumieniem nie doszło, gdyż Łotysze mieli w tym czasie inne projekty na myśli.

Kiedy się okazało, iż program litewski był chimerą zwrócono się gdzieś indziej. Bardzo uodolniono litewski mając stanu Meerow skierował swą orientację ku Warszawie. Meerow, nieprzychylny Litwie, miał nawet zaproponować Polsce podział państwa litewskiego. Urzeczywistnieniu tej myśli przeszkodził wojsko Beremonta, napadając na Rygę. Meerow, jakkolwiek zdolny polityk i wielki patriota litewski obrął błędną drogę. Propagowany przez niego związek państw bałtyckich dawałby hegemonię Polsce. Ganiając zaufanie Łotwy dla Polski prelegent uważa, że imię Polski rozstrawiło się w historii na cześć dzięki krwi litewskiej, a nie polskiej. Zdaniem mówcy Litwa Polskę ewilozowała i szeryła w niej kulę.

Wracając do właściwego tematu prelegent uważa, iż w 1920 r. jako przedstawiciel Litwy w Łotwie, odbył konferencję z przedstawicielem Rosji sow. p. Joffe. Dr. Szlupaś oświadczył wtedy, iż Litwa w celu podtrzymania bezpośredniej komunikacji z Rosją gotowa jest zająć Dynaburg na przeciąg 10 lat. Joffe, jakkolwiek zdziwiony tą propozycją, po głębszej rozprawie zauważył iż zakomunikuje ją swemu rządowi. Litwa niestety w ciągu kilku miesięcy nie odpowiadała na noty Czyczerina, tymczasem Polacy i Łotysze czuwali i zajęli Dynaburg. Na początku 1921 r. dr. Szlupaś wycofał się ze służby dyplomatycznej.

Jakkolwiek więc pierwsze kroki bliższej litewsko-łotewskiej współpracy były naogół niezbyt owocne to jednak unia obu narodów ma głęboką i racjonalną podstawę zarówno ekonomiczną jak i polityczną.

Można postawić pytanie przyszedł unii, iż wytworzy ona między obu narodami rywalizację o władzę, wpływy i t. p. Tęgodnia uważać się nie należy. Unia ta będzie związkiem równych z równymi. Unia polsko-litewsko-łotewska nie mogła być dla Litwy korzystną, gdyż Litwie została narzucona przemocą polityka polska wraz z katolicyzmem, poźatem Litwinom patrzac oni na Polskę, jak na kraj, gdzie istnieje wielka wolność narodowa, łatwo poddawali się wpływom polskiemu. W dalszym ciągu mówca kwestionuje zasługi szlachty polskiej dla ludu litewskiego, podnosząc natomiast dobrodziejstwa jakie wyświadczyli Łotyszom gnębąc ich baronowie niemieccy.

W Litwie nieco się przesadza przyjaźnie stosunki między Łotwą i Polską. Łotwa dobrze wie, iż Polska dąży do hegemonji w państwach bałtyckich, ale Łotwa ma cały szereg spraw i interesów z Polską, które muszą być rozwiązane. Nie można więc brać zwykłych form grzeszczościowych za oznakę nadzwyczajnej serdeczności lub przyjaźni.

W zakończeniu swego odczytu prelegent podał schemat konstrukcji przyszłego państwa litewsko-łotewskiego. Oba państwa mogłyby w myśl prelegenta mieć wspólnego kierownika państwa, wspólny sejm, rząd, ten sam system organizacji aparatów państwowych i t. p.

STOSUNKI W OBOZIE RZĄDOWYM. — WALKA OPOZYCJI Z RZĄDEM JULJUSZA MANIU.

Okres wyborów komunalnych, który rozpoczął się w Rumunii w połowie miesiąca lutego i trwał do dnia 16 marca, był okresem gwałtownych walk politycznych w całym kraju. Wszystkie stronnictwa opozycyjne z partją liberalną na czele skorzystały z kampanji wyborczej, by w sposób jaknajenergiczniejszy przeprowadzić ofensywę przeciwko rządowi Juljusza Maniu. Ataki opozycjonistów przeciwko rządowi w wątpliwie spaliły na panewce, gdyż by w tonie obozu rządowego panowała zupełna zgoda. Niestety jednak oboz narodowo - agrarny, dzierżący obecnie władzę państwową w swych rękach, jest organizacją niejedolną, a dlatego paralizowanie antyrządowej akcji opozycyjnej połączone było dla kierownictwa partji narodowo - agrarnej z dość znacznymi trudnościami. Jak wiadomo partja narodowo - agrarna powstała w swoim czasie w wyniku zjednoczenia kilku pokrewnych ugrupowań politycznych, a mianowicie: siedmiogrodzkiej partji narodowej Juljusza Maniu, partji agrarnej ze starego królestwa z Michalchem i bessarabskiej partji agrarnej z Pan Halipelem na czele. Trzy te partje po dłuższych pertraktacjach postanowiły w roku 1927 złączyć się w jedną organizację polityczną, by móc w ten sposób skutecznie walczyć z rządem liberalnym pana Bratianu. Dzięki prze prowadzonej fuzji w obozie ówczesnej opozycji rząd liberalny nie mógł utrzymać się przy władzy i zmuszony był ustąpić.

Utworzony po upadku p. Bratianu rząd narodowo - agrarny z Juljuszem Maniu na czele, przystąpił niezwłocznie do przeprowadzania rozmaitych reform we wszystkich dziedzinach życia publicznego, które należało przystosować do nowych, powojennych warunków. Przez dłuższy czas w obozie rządowym panowała zupełna zgoda, niedawno jednak między poszczególnymi ugrupowaniami, w skład partji narodowo - agrarnej wchodzić zaczęły się zarysowywać pewne tarcla.

Główną przyczyną tarć tych było dążenie poszczególnych ugrupowań do zapewnienia sobie jaknajwiększych wpływów w Radzie Ministrów. Ustąpienie ministra skarbu Michała Powiczyca, należącego do obozu narodowego, spowodowało agrarjuszy do wysunięcia postulatu, by na stanowisko to powołany został członek skrzydła agrarnego. Narodowcy żądaniu temu w sposób stanowczy się przeciwstawiają, wychodząc z założenia, że powołanie agrarjusza na stanowisko ministra skarbu osłabiłoby wpływy skrzydła narodowego w Radzie Ministrów.

Liberali, korzystając z tych nieporozumień, w gwałtowny sposób atakują rząd narodowo - chłopski, twierdząc, iż rząd ten nie może stać u steru nawy państwowej, gdyż we własnym tonie zmuszony jest walczyć z poważnymi trudnościami. Ponadto operują opozycjoniści bardzo, chętnie twierdząc, że obecny rząd nie robi, by odwrócić od Rumunii niebezpieczeństwo komunizmu. Polityka liberalów zmierza przede wszystkim do przywrócenia siłom nadzwyczajnym w Bessarabji, przeciwko czemu w ostry sposób występują rządowi posłowie bessarabscy, którzy oświadczyli nawet, że gdyby rząd zdecydował się pod presją opozycji o głosić w Bessarabji stan oblężenia, wystąpią natychmiast z partji narodowo - chłopskiej.

Nie bacząc jednak na to wszystko, wybory komunalne skończyły się zwycięstwem obozu rządowego. Po wsiach prawie wszędzie głosowano na listę rządową, która skupiła na sobie 90 proc. wszystkich głosów. W miastach stronnictwo rządowe również powiększyło swój stan posiadania zdobywając ogółem 2.180 mandatów, podczas gdy wszystkie razem stronnictwa opozycyjne otrzymały tylko 1.160 mandatów. Rząd wynik wyborów uważa za nowy wyraz zaufania szerokiej warstw ludności do polityki stronnictwa narodowo - chłopskiego.

Po zakończeniu kampanji wyborczej rząd niezwłocznie przystąpił do prac, związanych z rekonstrukcją gabinetu i z likwidacją sporów wewnętrznych w partji rządowej. W kołach, zbliżonych do premiera, sądzi się, iż spory te nie pociągną za sobą żadnych poważniejszych następstw i że porozumienie między poszczególnymi ugrupowaniami obozu rządowego zostanie niebawem w całej pełni osiągnięte.

CO DAJE?

BERLIN, 27. III. Pat. W związku z podaniem się rządu Rzeszy do dymisji prasa wieczorna podaje szczegóły ostatnich prób porozumienia. Po zgłoszeniu wniosku kompromisowego w sprawie reformy ubezpieczeniowej od bezrobocia frakcja socjalno-demokratyczna na posiedzeniu popołudniowym uchwaliła bezwarunkowo trwać przy projekcie rządowym i odrzuceniu wszelkiego projektu kompromisu. Pozostałe frakcje koalicyjne przyjęły projekt kompromisowy. Gabinet Rzeszy, który zamierzał odstąpić od swego własnego projektu na rzecz projektu kompromisowego, zebrał się wobec tego o godz. 5.30 po południu celem wysłuchania opinii przedstawicieli frakcji. Między godz. 6 a 7-mą wiecz. kanclerz Mueller podjął ostatnie próby porozumienia z przywódcami frakcji koalicyjnych. Próby te jednakże nie dały żadnego wyniku. Jako przyszłego kanclerza wymieniana w kołach parlamentarnych przewodniczącego frakcji centrowej Brueninga. Gabinet Brueninga mógłby oprzeć na stronnictwach środka przy poparciu ze strony konserwatystów. Część niemiecko-narodowych musiałaby przystać do polityki gabinetu tegoż z pewną tolerancją.

Reichstag uchwalił preliminarz budżetu dodatkowego

BERLIN, 27. III. Pat. Reichstag na dzisiejszym posiedzeniu uchwalił w drugim i trzecim czytaniu preliminarz budżetu dodatkowego na rok 1929—30.

P. Wyczółkowski otrzymał nagrodę

WARSZAWA, 27. III. Pat. Sąd konkursowy nagrody artystycznej m. Warszawy przyznał nagrodę na rok 1930 Leonowi Wyczółkowskiemu, jednemu z najwybitniejszych przedstawicieli malarstwa polskiego.

ECHA KRAJOWE

W poszukiwaniu kompromisu

MEJSZAGOLA.

Dole i niedole korespondenta

Z pozwolenia Starostwa pow. Wileńskiego 9 marca odbyła się w Mejszagołce...

Oświata. Niedawno utworzony Komitet Pracy Społeczno - Oświatowej...

16 marca po nabożeństwie i pobudzeniu ludności przez miejscowego proboszcza...

18 marca wieczorem odbył się capstrzyk i iluminacja gmachu uniwersyteckiego...

19 marca po nabożeństwie defilada z kompanii Ochro. Pogran., Oddziału PW...

22 marca przed propagandowym przedstawieniem Stowarzyszenia Młodzieży...

Komitet Pracy Społeczno - Oświatowej, uwzględniając potrzebę ludności mejszagolskiej...

W Komitecie zarejestrowało się 1) Oddział Związku Strzeleckiego...

Komitet Pracy Społeczno - Oświatowej siedzibą w Mejszagołce, odbył wczorajsej zebrań 2; posiedzeń Prezydium...

KTO MA WŁASNE DZIECI, TEN NIE MOŻE BYĆ NIECZUŁYM NA POTRZEBY SIEROT. ZŁÓŻ OFIARĘ NA DOM DZIECIĄTKA JEZUSI

Na łamach prasy spotykamy głosy dotyczące szeregu przeraźliwych kwestyj. Często są poruszane wszelakie zagadnienia...

Uważam, że większość korespondentów nie nadużywa zaufania Sz. Redakcji i pisze prawdę...

Oto jak przedstawia się sytuacja lokalna gdy na łamach prasy ukazuje się korespondencja poruszająca pewne brzydkie sprawy...

Jedną właściwą ma zachowywać się ten „partacz” pióra wobec jednostek...

Poruszać obszerniej tego tematu nie mam zamiaru, bo uważam, że o doli i niedoli korespondenta...

— Kurs hodowlany. Od dnia 12 do dnia 15 marca br. odbył się w Płusach w lokalu szkoły...

W wyniku powyższego kursu została rozpoczęta praca Kół Hodowlanych...

Zainteresowanie rolników duże. Uczestniczyli na kursie w całości 30 osób, w tym 80 kobiet...

Decydujące momenty w obradach konferencji londyńskiej

LONDYN, 27. III. PAT. Dzisiaj po południu odbyło się w pałacu św. Jakóba zebranie delegatów...

W kołach konferencji wzrasta przekonanie, że najbliższe dni ujawnią decydujące wysiłki...

Agencja Reutersa stwierdza, że próby wyjścia i impasu francusko-włoskiego...

Obecne prace konferencji morskiej zmierzają do załatwienia sprawy w formie aktu w pakcie...

Nowe sukcesy Tardieu w parlamencie

Wniosek w „kwestjach formalnych“ grupy Marin'a

PARYŻ. 27. III. Pat. W toku dalszej dyskusji w Izbie Deputowanych nad układami haskami...

Tardieu stwierdza solidarność z Briandem

Premjer Tardieu zabierając głos zaznaczył, że Briand musi obecnie pozostać w Londynie...

Przemówienie Herriota... wśród wrzawy

Zabrał głos Herriot, wyrażając ubolewanie z dowodu burliwego charakteru jakiego miała dyskusja...

Upadek wniosku dep. Marin'a

PARYŻ. 27. III. Pat. W czasie dyskusji w Izbie w sprawie ratyfikacji układów haskich...

Gen. Górecki wśród kombatantów państw sprzymierzonych

PARYŻ. 27. III. Pat. Wczoraj po południu odbyło się przyjęcie, wydana specjalnie przez F. I. D. A. C. na cześć gen. Romana Góreckiego...

Przygotowania do wyboru sędziów Trybunału Międzynarodowej Sprawiedliwości

GENEWA, 27—III. PAT. Generalny sekretarz Ligi Narodów podjął przygotowania do wyboru sędziów...

Eksplozja w gabinecie radiograficznym

CANTON (stan Ohio) 27. III. Pat. Wskutek eksplozji, jaka wydarzyła się w gabinecie radiograficznym...

FOSFATY NA FALIERA. Dzieci, uczyniwasz. mają zawsze świeżo różowe policzki...

Genjalni oszuści i włamywacze w potrzasku

(Z.K.) Pomimo pozornej trzeźwości i wyrachowania naszej epoki, naiwność ludzka dorównywała pomysłowości...

Genjalni oszuści i włamywacze w potrzasku

(Z.K.) Pomimo pozornej trzeźwości i wyrachowania naszej epoki, naiwność ludzka dorównywała pomysłowości...

Przemówienie Herriota... wśród wrzawy

Zabrał głos Herriot, wyrażając ubolewanie z dowodu burliwego charakteru jakiego miała dyskusja...

Upadek wniosku dep. Marin'a

PARYŻ. 27. III. Pat. W czasie dyskusji w Izbie w sprawie ratyfikacji układów haskich...

Gen. Górecki wśród kombatantów państw sprzymierzonych

PARYŻ. 27. III. Pat. Wczoraj po południu odbyło się przyjęcie, wydana specjalnie przez F. I. D. A. C. na cześć gen. Romana Góreckiego...

Przygotowania do wyboru sędziów Trybunału Międzynarodowej Sprawiedliwości

GENEWA, 27—III. PAT. Generalny sekretarz Ligi Narodów podjął przygotowania do wyboru sędziów...

Eksplozja w gabinecie radiograficznym

CANTON (stan Ohio) 27. III. Pat. Wskutek eksplozji, jaka wydarzyła się w gabinecie radiograficznym...

NAJTANIEJ kupuje się dobre towary u GŁOWIŃSKIEGO. Polecamy najmłodszym pończochy i skarpetki...

Rok 1930 w dziejach wynalazczości

Nie ulega wątpliwości, że rok 1930-ty zaznaczył się bardzo wybitnie w dziejach wynalazczości...

Przyjrzyjcie się

Tak mniej więcej wyglądałyby dwie krytyki wileńskie; w trzecim piśmie notatkę napisali „zastępcy”...

BIGOSIK RECENZENCKI Feljeton z żywego dziennika „Białego Krzyża”

RADA MIEJSKA

gminy Raduńskiej rozbito kufer i skradziono 500 zł. Sprawcą włamania okazał się 20-letni Paweł Markiewicz, bratunek poszkodowanej, którego policja zatrzymała.

(c) Spaliła się stodoła. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar w zabudowaniach braci Dogielów mieszkających wsi Kozakowszczyzna. Ogień zniszczył stodołę ze zbiorami powodując straty na blisko 5 tysięcy zł.

(c) Ratowali dziecko od śmierci głodowej. Przed paru dniami w bramie domu Nr 3 przy ulicy Ofiarnej znaleziono podrutka w wieku około 15 miesięcy. Matka dziecka nie widząc w swem dziecku nic zdrożnego, do ubranka dziecka przypięła kartkę podając nazwisko, co spowodowało, że policja zdołała ustalić jej miejsce zamieszkania i następnie aresztować. Jak się okazuje podrutka ona dziecku doprowadzona do ostateczności bardzo ciężkimi warunkami materialnymi. Mimo usilnych starań nigdzie nie mogła znaleźć żadnej pracy tembardziej, że była obciążona dzieckiem wymagającym opieki. Zroszczonego kobieta nie mając co dać dziecku, widząc jak ono kłanie w oczach, zdecydowała się na podżucenie. Odpowiadać będzie za to przed Sądem.

Stosunki w naszych przytułkach ułożyły się w ten sposób, że nie sposób układowo dziecko drogą właściwą. Zdarzały się liczne wypadki, że matki po nieudanych interwencjach w żłobkach, decydowały się dzieci porzucić. Skutek tego był natychmiastowy. Policja zabierała podrutka—gdzieś była do pierwszego lepszego przytułku, który tym razem już nie odmawiał w przyjęciu.

Doroczne Zgromadzenie T-wa Kredytowego m. Wilna

dowy własnego gmachu T-wa plac przy ul. Jagiellońskiej nr. 14 za sumę 31672 zł. Do budowy gmachu ma być przystąpione w roku 1930.

W dniu 23 marca, pod przewodnictwem ławnika Magistratu p. J. Łokuciewskiego, odbyło się doroczne zgromadzenie pełnomocników T-wa Kredytowego m. Wilna.

Zgromadzenie zatwierdziło jedynymśniedzwonieniem zarząd, komitetu nadzorczego i komisji rewizyjnej oraz bilans i rachunek wpływów i wydatków za rok operacyjny 1929.

Ze sprawozdania zarządu wynika, że na ten rok ogólny kryzys, który zaciążył na całym życiu gospodarczym państwa, a w szczególności Wilenszczyzny, rok operacyjny należy uznać za pomyślny dla T-wa i że T-wo poczyniło znaczny krok naprzód w kierunku rozszerzenia swych operacji. W okresie sprawozdawczym przyniosło pożyczek na sumę 3427100 zł, z czego zrealizowano 46 pożyczek na sumę 1.126.700 zł. Popyt na listy zastawne T-wa ciągle wzrasta, zarówno ze strony społeczeństwa na Kresach, jako też ze strony instytucji finansowych społecznych. Partja listów T-wa została nabyta przez Pocztową Kasę Oszczędności. Załoga członków T-wa nie przekraczają granic normalnych. Na 31 grudnia roku sprawozdawczego T-wa posiadało w kasie 30212 zł, w bankach 372750 zł, w papierach procentowych 37153 zł, ogółem 460116 zł. Kapitał zasobny wynosi 130578 zł, specjalny fundusz na zabezpieczenie opłaty kuponów i wylosowanych listów zastawowych 103635 zł.

Na mocy poprzedniej uchwały zgromadzenia pełnomocników, zarząd nabył dla budowy własnego gmachu T-wa plac przy ul. Jagiellońskiej nr. 14 za sumę 31672 zł. Do budowy gmachu przystąpi się w roku bieżącym.

Nadwyżkę bilansową w sumie 18511 zł, zgromadzenie uchwalilo podzielić w sposób następujący: na pomoc uchodźcom z Rosji na ręce Zw. Polaków w kwotę biał. 200 zł., na ręce gminy żydowskiej 200 zł., przychodni przyrodniczej 400 zł., sanatorium „Tor“ 200 zł., T-wu pomoc pracy 100 zł., LOPP — 200 zł., Lidze morskiej i rzecznej 100 zł., Stowarzyszeniu nieruchomości m. Wilna 200 zł., na fundusz budowy domu 11.000 zł. i t.d.

Posatem zgromadzenie upoważniło zarząd do podjęcia kroków celem powiększenia norm, stosowanych przy ustaleniu szacunku nieruchomości na podstawie dochodowości.

Następnie zostali wybrani: na stanowisko prezesa Komitetu nadzorczego p. Michał Łukaszczyk, na zastępcę członka tegoż Komitetu p. Otton Fuchs, na członka zarządu p. Aleksander Zasztowt, na zastępcę p. J. Popławski, do komisji rachunkowej p. St. Januszewski, M. Cholew i J. Karaś i do komisji rewizyjnej p. Ofelia Beniśławska, J. Gorkinkel, W. Jastrzębski, J. Kowarski i J. Łokuciewski.

OPARY.

Arwid Hansen na remont sal w Domu Dzieciątka Jezus z. 5.

A. A. na remont sal w Domu Dzieciątka Jezus z. 3.

ŻĄDAJCIE

we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcisków Prow. A. PAKA

GEORGE GIBBS.

46) Żółty ptak

Ludzie jadący w samochodzie stanęli w nim i strzelali, jak szaleni z rewolwerów i karabinów. Kule gwizdały koło uszu lecących zbiegów i z przykrym trzaskiem dziurawiły płócienne skrzydła.

Nie zważając na to, nie myśląc o niczem, Doris naciskała z całej siły na dźwignię, aby wlecieć i jaknajwyżej. Na reszcie... zdaje się niebezpieczeństwo minęło! — Przemknęła radośna myśl.

W tej chwili Cyryl obejrzał się na nią i twarz jego była biała, ale w oczach błyszczał triumf. Uratowani? Tak, tak! „Żółty Ptak“ leciał nad wierzchołkami drzew, otaczających aerodrom i dom mieszkalny.

Ale Cyryl odchylił się gwałtownie, oparł się o poręcz i ręką przycisnął do serca. Boże! Doris nie odrzuca zrozumienia, co się stało, dlaczego kazał jej zastępować siebie. Był ranny! John Rizzio ranił go!

Cyryl odgadł jej myśli i odwrócił się z uśmiechem, wskazał ranę na pier-

si. Doris uczyła jak serce zamarło w niej, a gardło ścisnęło nagły skurcz. W tej chwili „Żółty Ptak“ dał nura w powietrzu o mało co nie spadając na ziemię. Cyryl podniósł rękę w górę. Wyżej, wyżej! Doris znów skupiła uwagę na kierownicy. Dusza jej wyprze działa lot aeroplanu. Z zaciśniętymi ustami, wpatrzona przed siebie, zapomniała o wszystkim. Jedną miała tylko myśl i jedno pragnienie: uratować Cyryla, nie dopuścić do tego, by zginął przez nią!

„Żółty Ptak“ płynął lekko wysoko nad pokrytymi lasem górami. Blaufled, generał von Stromberg, Rizzio, kapitan Venz i strzelcy, wszyscy zostali daleko za nimi. Kule ich nie były już niebezpieczne dla zbiegów, którzy lecieli, coraz szybciej, w kierunku południowo zachodnim.

W dole migotała srebrna, wąska wstęga — Ren! Doris przypomniała sobie słowa Cyryla: wzdłuż Renu poleca do granicy francuskiej, wzdłuż Renu do morza, tam skręca na południe. Tak, trzeba dolecieć, Doris wiedziała, że od niej teraz zależy życie narzeczonego. Cyryl był ranny, może nie była to

RADA MIEJSKA

Mieliśmy wczoraj na posiedzeniu Rady Miejskiej 2 punkty porządku dziennego, o których zgóry było wiadomym, że będą polami walk podjazdowych między pepesowami i endekami.

Pierwsza z nich, — to sprawa osławionego „manco“ opałowego w elektrowni miejskiej w latach 1921—1924 przekazana przez p. prez. Folejewskiego na ostatnim posiedzeniu do ponownego rozważania, druga — to sprawozdanie Kom. Rew. dotyczące robót wodoc.-kanaliz.

One to zajęły Radzie całe 3 godziny czasu dla debatów, gdy na resztę punktów porządku dziennego pozostało raptem pół godziny.

Socjaliści, którzy przy sprawie „manco“ byli bardzo buńczuczni, przy sprawozdaniu komisji rewizyjnej zachowywali się potulnie.

Endekom przynależało tę sprawę wiodłość, że naogół przemawiali rzeczowo i spokojnie.

ATAK NA PREZYDENTA FOLEJEW-SKIEGO.

Pierwszym mówcą był poseł Pławski: zarzucił on p. prezydentowi Folejewskiemu, że zarządzając powtórnie rozpatrzenie sprawy manca opałowego, postąpił niezgodnie z regulaminem obrad Rady Miejskiej.

P. prezydent uznał to za przejaw nieufności w stosunku do jego osoby i wyjaśniwszy powody, które go skłoniły do tego kroku, oświadczył, że wyścignię z tego odpowiednio konsekwencje.

Na to oświadczenie Rada odruchowo zareagowała w tak szczery i serdeczny sposób wyrazami uznania dla decyzji formalnej p. prezydenta, że radny Pławski uznał za stosowne wycofać się ze swemi zarzutami i w ten sposób incydent minął.

DYSKUSJA I OŚWIADCZENIE ŁAW-NIKÓW PEPEKOWSKICH.

W dalszym ciągu wobec tego, że przyjęto wniosek radnego Czernichowa o rozpatrzenie sprawy manca merytorycznie, otwarto dyskusję, w której głos zabierało kilkunastu mówców, wśród których poseł Stążowski najemniej razy z pięć.

Objektywnie rzecz przedstawia się w ten sposób, że manco opałowe elektrowni wynoszące 93 tysięcy zł. z roku na rok fikowane jest w buchalterji, a wobec trudności w ustaleniu czy i kto odpowiada za nie, dotąd nie zostało spisane.

Socjaliści tak jak na zesłanym posiedzeniu, domagali się przekazania sprawy prokuratorowi, mimo, że ich ławnicy bynajmniej nie podzielałi tego zdania.

To też p. p. Czyż i Żejmo złożyli oświadczenie, że nie solidaryzują się ze swym klubem, a natomiast podziela ją opinię Magistratu, że sprawę należy odesłać do zaopiniowania komisji prawniczej.

Rada wniosek Magistratu przyjęła.

ROBOTY KANALIZACYJNO WODO-CIĄGOWE.

Po przystąpieniu do tego punktu porządku dziennego Magistrat złożył oświadczenie, że nie jest przygotowany do dyskusji na ten temat, wobec czego proponuje sprawę odłożyć do 10 kwietnia, w którym to dniu Rada zbierze się ponownie.

Przeciw tej propozycji zastrzegł się zarówno formalnie, jak i merytorycznie prof. Komarnicki, wnosząc o otwarcie dyskusji.

Ławnik Żejmo wystąpił z szeregiem zarzutów wobec Kom. Rew., której czynności, zdaniem mówcy, uniemożliwiły poszczególnym ławnikom wniknięcie w istotę rzeczy, co za sobą pociągnęło nieprzygotowanie Magistratu, jako gremjum, do udzielania wyjaśnień.

Po tem przemówieniu wywiązała się ożywiona wymiana zdań, z udziałem radnego Chakiela przewodn. Kom. Rewiz. radnego Rafesa, przewodni. pokom. rew. radn. Jensa, Zasztowta, Pławskiego, Komarnickiego wice-prez. Czyż i innych.

Padaly liczne daty, terminy i na ich tle, atakowano Magistrat.

Pod koniec posiedzenia postanowiono dokonać zaproponowane przez Magistrat przeniesienia budżetowe i uchwalono wnioski: w sprawie nabycia placu przy ul. Zawalnej 5. pod budowę gmachu Szkolnej Pracowni Doświadczalnej, w sprawie zmiany przepisów obowiązujących na rezerwi miejskiej, wnioski o dodatki personalne dla dwóch pracowników w sekcji finansowej oraz szereg innych w sprawach pomniejszych.

Sprawa bocznicy kolejowej miejskiej, którą uzupełniono na początku posiedzenia porządek dzienny, wobec braku quorum spadła.

O godz. 12. m. 40 p. prezydent Folejewski ogłosił posiedzenie za zamkniętym.

Znana wózka Chłomanki

Przepowiada przyszłość, sprawy sądowe, o miłości i t. d. przyjmuje od 10-jej do 7-mej wieczór. Adres: ul. Młyńska Nr 9 m. 6, naprzeciw Krzyża, w bramie na prawo schody.

niebezpieczna rana. Jego spokój i o-czy, pełne radości, uspakajały ją. Znow podniósł rękę i Doris usłuchała, jeszcze wyżej zaczął płynąć Żółty Ptak. Te raz lecieli wzdłuż Renu. Wiatr opalał jej rozgrzaną wysiłkiem twarzyczkę. Lecieli coraz prędzej, coraz prędzej, uciekali w dole drzewa i domy.

Zmrok zapadał. Na niebie zaczęły się zapalać gwiazdy... Czy uda się im szczęśliwie wylądować w noc?

Doris chciała zapytać o to Cyryla, pragnęła usłyszeć jego głos który dawał jej otuchy i odegnano strach. Ale głos ginął w ogłuszającym trzasku motoru. Cyryl musiał żyć, ona nie dopuści do tego, by zginął! Zaciśnięła zęby i zebrała całą swą odwagę, usiłując pokonać wszystkie trudności.

Przed nimi nisko zamigotały ognie w mieście. Nie wiedziała, jakiego to mogło być miasto. Zapewne Kolonia! Wczoraj przejeżdżała tędy z Johnem Rizzio. Wczoraj tylko! A zdawało się, że to już tak dawno, że już rok minął conajmniej od tego czasu. Za Kolonią — Dusseldorf... Łatwo jest orjentować się, gdy się leci wzdłuż rzeki!

Doris nie mogłaby określić, jak

Kino Miejskie

SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.
Od dnia 28 marca do dnia 1 kwietnia 1930 roku włącznie będzie wyświetlany monumentalny film:
„NIBELUNGI“
Dramt w 10 aktach. W rolach głównych. Krymhilda—MAŁGORZATA SCHOEN, Brunhilda—HANNA RALPH, Zygryf—PAWEŁ RYCHTER. Zwiększony zespół orkiestry. Ilustracja muzyczna osnuta na motywach RYSZARDA WAGNERA. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Pocz. seans. od g. 4-jej.

POLSKIE KINO
„Wanda“
Wielka 30.
Tel. 14-81.
Dzisiaj Pierwszy raz w Wilnie! Najnowszy film 1930 r. nigrdzie dotychczas niewyświetlany
PROSIMY na WESELSKOJ PAT i PATACHON się ZENIA! A żeby godnie przyjąć zaproszonych, nasi ulubieńcy chcą dorobić się majątku! Przepiękna szampańska komedia-farsa w 12 aktach
„PAT i PATACHON jako GAZECIARZE“
Huragany śmiechu. Zapas weselności na długo.

KINO-TEATR
„HELIOS“
Wileńska 38.
Dzisiaj! Arcydzieło wszechświatowej sławy! Tryumfalny przeboj sezonu. PALACE! KOCHANKI! SZUBIENICA
Epokowy film ilustrujący
ciężki największy awantur-
nika świata. Reżys. genialny RICHARD OSWALD. Wykonawcy ról głównych: HRABINA RINA de LIGNORO, RENEE HARBEL, JAN STUWE, KOWAL SAMBORSKI, ALFRED ABEL, ZUZANNE BLANCHETTI. Niezwykle frajująca treść! Kilka części obrazu w naturalnych kolorach! Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15 w.

KINO-TEATR
„HOLLYWOOD“
Mickiewicza 22.
Monumentalny arcyfilm osnuty namiętności, intrydze i nienawiści p. t.
„JUDYTA i HOLOFERNES“
2 epoki: Starożytna i nowoczesna. IJA RUSKAJA i uosobienie męskości i siły
Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15. Specjalna ilustracja muzyczna. **MAGISTE.**

RADJO

Piątek, dnia 2 marca 1930 r.
11.58 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie wymyślą?“ pogadankę dla młodzieży wygł. H. Tokarczyk.
17.45 — 18.45: „Wileńska Szopka Akademi-micka“ w wykonaniu studentek i studentów USB.
18.45 — 19.10: Skrzynka pocztowa nr. 108 odpowiedzi na listy słuchaczy wygł. Witold Hulewicz, Dyr. polskiego Radja.
19.10 — 19.40: Audycja poetycka: „O pieczarzu — zdumnie Tumilku“ ballada E. Zegadłowicza w wyk. Zesp. Dram. Rozgl. Wil.
19.40 — 20.05: Program na sobotę, sygnał czasu i rozmaitości.
20.05 — 23.00: Tr. z Warsz. Koncert sym. i komunikaty.

51158 — 12.05: Sygnał czasu.
12.05 — 13.10: Muzyka popularna w wyk. ork. Polskiego Radja. 1) Kalman — potp. z operetki „Marcia“ 2) Lehar — piosenka z operetki „Frasciuita“ 3) Grani-chstaedten — potp. z operetki „Orlow“.
13.10 — 13.20: Komunikat meteorologiczny z Warsz.
15.00 — 15.20: Tr. z Warsz. Odczyt dla maturalistów „Mahomet i Arabowie“ (prof. H. Mościcki).
16.15 — 17.00: Muzyka lekka z rest. „Polonia“ w Wilnie. Komunikat LOPP.
17.15 — 17.40: „Czego ludzie nie